

# Marek Kuryłowicz

---

## Prawo rzymskie w rozprawie Jana Zamoyskiego : (De Senatu Romano libri duo)

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 37/3-4, 68-83

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK KURYŁOWICZ

## PRAWO RZYMSKIE W ROZPRAWIE JANA ZAMOYSKIEGO

(*De senatu romano libri duo*)

### I

Tytułowa rozprawa Jana Zamoyskiego, opublikowana w Wenecji w 1563 r., powstała w kręgu naukowym włoskiego humanisty i historyka starożytności Karola Sygoniusza. Od niego też pochodziła zapewne bezpośrednia inspiracja dla Zamoyskiego do podjęcia tematyki rzymskiego senatu. W swoim dziele *De antiquo iure civium Romanorum libri II* (1560 r.) zamieścił mianowicie Sygoniusz rozdział o senacie, którego częściowym rozwinięciem – w zakresie organizacji senatu – jest praca Zamoyskiego<sup>1</sup>. Wskazuje się również na rozprawę Marcantonio Maioragiego *De senatu romano libellus* (Mediolani 1561), która także mogła zainspirować zarówno Sygoniusza, jak i Zamoyskiego do gruntowniejszego i obszerniejszego opracowania tematu<sup>2</sup>, zwłaszcza że Sygoniusz zajmował się bardziej ogólnymi problemami społecznymi i politycznymi starożytności bez szczegółowych badań np. nad organizacją i funkcjonowaniem samego senatu rzymskiego, do czego natomiast mógł skierować swojego młodego ucznia. Nie bez znaczenia były też własne cele i zainteresowania Zamoyskiego, który – bardziej polityk niż uczoney – zamierzał prawdopodobnie włączyć się swoją pracą do dyskusji nad kształtem ustrojowym i funkcjonowaniem ówczesnego państwa polskiego<sup>3</sup>. Zajęcie się tematem z historii ustroju starożytnego Rzymu było zaś wręcz oczywiste w klimacie humanizmu włoskiego oraz szkoły Sygoniusza.

<sup>1</sup> M.in. ta zbieżność dała podstawę do dyskusji o autorstwie rozprawy, wywołanej w XVII wieku przez francuskiego historyka De Thou, chociaż Zamoyski sam kilkakrotnie odwołuje się wyraźnie do prac Sygoniusza. Por. w tej kwestii Z. L i s o w s k i, *Zamoyski czy Sigonius?*, Księga Pamiątkowa ku czci Leona Pinińskiego, Lwów 1936, s. 57-83, a ostatnio: W. M c C u a i g, *Carlo Sigonio. The Changing World of the Late Renaissance*, Princeton (New Jersey) 1989, s. 78-80; A. O r m a n n i, *Il „regolamento interno” del senato romano nel pensiero degli storici moderni sino a Theodor Mommsen*, Napoli 1990, s. 40-42. Omówienie dyskusji w moim artykule: *Rozprawa Jana Zamoyskiego o senacie rzymskim* (Annales UMCS 1995 – w druku).

<sup>2</sup> Tak w szczególności M c C u a i g, op. cit., s. 53.

<sup>3</sup> Por. zwłaszcza H. V a h l e, *Die Rezeption römischer Staatslehre in der zweiten Hälfte des 16. Jhdts. durch Jan Zamoyski*, Diss. Bochum 1968, s. 2 i n., 5., a także: St. G r z y b o w s k i, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994, s. 26; St. Ł e m p i c k i, „*Padwa uczyniła mnie mężem*”, obecnie w: *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, Warszawa 1980, s. 370.

**Klemens  
Aleksandryjski**

**Kobierce**  
**zapisków filozoficznych**  
**dotyczących**  
**prawdziwej wiedzy**

z języka greckiego przełożyła,  
wstępem, komentarzem i indeksami opatrzyła  
Janina Niemirska-Pliszczyńska

*Do nabycia:*  
*Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej*  
*ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa, tel./fax 39-89-85*

Na tym tle zastanawiać mogą aspekty jurydyczne rozprawy Zamoyskiego. Z jednej strony był autor uczniem Sygoniusza, który sam badań prawniczych nie prowadził<sup>4</sup>. Reprezentował zdecydowanie włoski humanizm późnego renesansu, pogrążony w badaniach antykwareczno-historycznych nad starożytnością grecką i rzymską<sup>5</sup>. Z drugiej, studiował Zamoyski w Padwie nauki prawne, uzyskując dyplom doktora obojga praw<sup>6</sup>. Znajomość prawa i metod pracy prawniczej daje się wyraźnie zauważyć w konstrukcji rozprawy, jej systematyce oraz w metodycznym podejściu do zagadnień statusu senatora i organizacji oraz funkcjonowania senatu rzymskiego<sup>7</sup>. Podejmując badania z zakresu *antiquitates publicae* zbliżył się też Zamoyski do historii rzymskiego prawa publicznego, rezygnując z ogólniejszej problematyki historii społecznej i politycznej. Można więc wstępnie stwierdzić, że wprawdzie uległ Zamoyski ówczesnej modzie na studia humanistyczne, przydatne dla ogólnego wykształcenia i kariery politycznej, ale studia prawnicze nie pozostały również bez śladu. Zbadanie odniesień do prawa rzymskiego w jego rozprawie staje się więc zadaniem interesującym dla charakterystyki całej rozprawy i postawy badawczej autora, chociaż z konieczności poniższe omówienie musi ograniczyć się do szkicowego tylko przeglądu. Dodać też tutaj trzeba, iż pogląd na znaczenie prawa rzymskiego oraz jego znajomość u Jana Zamoyskiego jest tematem postulowanym, ale do końca nie zbadanym. Niewątpliwie padewskie studia prawnicze, kontakty ze środowiskiem naukowym, zwłaszcza z kręgiem Karola Sygoniusza, atmosfera humanizmu włoskiego oraz własne studia nad senatem rzymskim miały wpływ na zainteresowania i postawę Zamoyskiego wobec prawa rzymskiego. Jego nauczaniu przyznał też trwałe i poważne miejsce w programie studiów w założonej w 1594 r. Akademii<sup>8</sup>. Do postulatu opracowania stosunku Jana

<sup>4</sup> M c C u a i g, op. cit., s. 124, 137; *Storia del diritto italiano*, vol. 2, Milano 1923, s. 380; „Carlo Sigonio, non giurista, ma letterato e storico eruditissimo”. Mylnie Grzybowski, op. cit., s. 22 (Carlo Sigonio, prawnik).

<sup>5</sup> O Sygoniuszu, uważanym za „Mommsena swoich czasów” por. M c C u a i g, op. cit., s. 182 i passim; P. O. K r i s t e l l e r, *Humanismus and Renaissance*, t. 1, München 1974, s. 90 in., 100 in.; A. M o m i g l i a n o, *Ancient History and the Antiquarian*, w: *Contributo alla storia degli studi classici*, Roma 1975, s. 74.

<sup>6</sup> *More nobilium* – Grzybowski, op. cit., s. 28.

<sup>7</sup> Już Lisowski, op. cit., s. 84 zauważa, że u Zamoyskiego widoczne jest „zrębowanie do zagadnień raczej od strony prawnej niż filologiczno-antykwarecznej”. Por. szerzej w tej kwestii w moim artykule: *Rozprawa...* (wyżej przypis 1).

<sup>8</sup> Por. M. K u r y ł o w i c z, *Prawo rzymskie oraz prawo kanoniczne w programie studiów prawniczych Akademii Zamojskiej*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycja*. Zamość 1994, s. 35-48. Tomasz Drezner, wykładowca prawa rzymskiego w Akademii, odsyłał słuchaczy m.in. do pracy Zamoyskiego o senacie rzymskim – K. B u k o w s k a, *Tomasz Drezner. Polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 229 uw. 81.

Zamoyskiego wobec starożytnych i współczesnych mu doktryn społecznych i państwowych<sup>9</sup> dodać zatem należy stosunek do prawa rzymskiego, zarówno jako przedmiotu studiów i wykształcenia prawniczego, jak i miejsca i znaczenia w Polsce. Zamoyski należał niewątpliwie do zwolenników jego nauczania, a zapewne i recepcji.

## II

Źródła prawnicze (z *Corpus Iuris Civilis*) zajmują w rozprawie Zamoyskiego zupełnie niewiele miejsca. Dominują teksty z literatury rzymskiej i greckiej. Tłumaczyć to można w części tematem rozprawy, poświęconej głównie pozycji senatorów oraz sprawom organizacyjnym i regulaminowym senatu rzymskiego<sup>10</sup>; w części wpływami humanistycznej i historycznej szkoły Sygoniusza. Jednocześnie, całość opracowania zdradza, jak już wspomniano, obycie autora z wiedzą i metodą jurystyczną, a do znajomości prawa rzymskiego (cywilnego) Zamoyski wyraźnie w rozprawie przyznaje się, np. we wzmiance na s. 17a: *Sic enim et liberti quidam orcini dicuntur, ut in iure civili didicimus...* Kilkakrotnie odwołuje się też do komentarzy rzymskich jurystów. Poza wymienioną kwestią *liberti orcini*<sup>11</sup> odnosi się wcześniej do skutków prawnych infamii. Po powołaniu Cyncerona (*Pro Cluentio* 40,19; *Pro Quinto Roscio* 6,16) o niedopuszczeniu do godności senatorskiej osób skazanych wyrokiem karnym lub zasądzonych z powództwa zniesławiającego, w dalszej części odsyła bezpośrednio do prawa rzymskiego: *Cetera petenda sunt ex Iurisconsultorum commentariis, capite de his, qui notantur infamia* (s. 8a). Chodzi tu o tytuł *Digestów* (D.) 3,2 o takiej właśnie nazwie, dobrze – jak widać – Zamoyskiemu znanej. Objawia się już tu charakterystyczna metoda Zamoyskiego powoływania się prawie wyłącznie na źródła nieprawnicze (literackie) przy ubocznym traktowaniu tekstów prawnych. Nie ulega zaś wątpliwości, że do kwestii infamii i powodztw przynoszących niesławę (tzw. *actiones famosae*) znacznie więcej wnosi tytuł D. 3,2 niż fragmenty mów Cyncerona, któremu Zamoyski daje jednak pierwszeństwo. Poparcia prawnymi tekstami wymagałaby również np. wzmianka o związku z infamią ochronie: *ne quis senator in ius de latrocinio vocaretur* (s. 26b)<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> H. Barycz, *Studia zagraniczne Jana Zamoyskiego*, w: 400 lat Zamościa, Warszawa 1983, s. 231; Kuryłowicz, op. cit., s. 45 uw. 18.

<sup>10</sup> Ormąnni, op. cit., s. 39-41 („Il regolamento interno” del senato...).

<sup>11</sup> Tj. wyzwolenców testamentowych, którzy uzyskiwali wolność z chwilą śmierci spadkodawcy i w konsekwencji nie mieli patronów. Por. u Zamoyskiego: *...qui directam ex testamento accipere libertatem nec unquam patronum vivum habuere* – s. 17a; *Ulp. D. 40,5,4,12; Inst. 2,24,2*; M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, Bd. 1, München 1975, s. 295 uw. 27; W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1994, s. 119; W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1971, s. 227.

<sup>12</sup> Por. M. Kaser, *Infamia und ignominia in der römischen Rechtsquellen*, ZSS 73, 1956, s. 255-257; tenże, *Das römische Zivilprozessrecht* (PZPR), München 1966, s. 151.

Z kolei rozważana jest nazwa ustawy z czasów cesarza Augusta o zakazach małżeńskich dla senatorów: *Celsus legem hanc Papiam vocat, Paullus Juliam, Dio assentitur in parte Paulo* (s. 25b). Kwestia ta występuje we fragmentach pism prawników rzymskich Publiusa Juventiusa Celsusa (D. 23,2,23) oraz Juliusa Paulusa (D. 23,2,44). Ostatecznie wspiera się Zamoyski świadectwem Kasjusza Diona, ale mylnie, ponieważ tenże pisze o *Pápios kai Poppaíos nómos* (Dio 56,10,3), a więc raczej po stronie Celsusa<sup>13</sup>. Do Paulusa odnosi się zaś Zamoyski raz jeszcze w dalszym ciągu rozważań o ustawodawstwie małżeńskim Augusta: *Cum lege de matrimonio libertinarum coniungit Paullus et aliam, ne ius conubii esset senatori, vel eius liberis, ad eum usque, qui ex proneptis filio est natus, cum illa, quae ipsa, cuiusve parentes ludicram artem fecerint* (s. 25b). Odniesienie dotyczy tego samego fragmentu D. 23,2,44, w którym Paulus przytacza postanowienia z *lex Julia et Papia* o zakazie zawierania przez senatorów i ich potomków małżeństw z wyzwoleńcami oraz kobietami uprawiającymi sztukę sceniczną. Na tym jednak kończą się uwagi Zamoyskiego o tych ustawach, bez wnikania w szczegóły sytuacji prawnej senatorów w uregulowanym przez nie zakresie, dokładnie natomiast omawiane przez rzymskich prawników. Leżały jednak one już poza zasięgiem bezpośrednich zainteresowań autora rozprawy.

Kolejna wzmianka dotyczy senatorów jako sędziów: *Et quod Iurisconsulti capite de iudiciis tradunt, lege impediri ne iudex fit, qui senatu motus est, id Reip. temporibus non servatum...* (s. 32b). Odwołuje się tu Zamoyski do tytułu Digestów 5,1 *De iudiciis: ubi quisque agere vel conveniri debeat*, a dokładniej do fragmentu D. 5,1,12,2 (Paul. 17 ed): *Non autem omnes iudices dari possunt ab his qui iudicis dandi ius habent: quidam enim lege impediuntur (...) lege impeditur, qui senatu motus est...* Zakaz pochodził z *lex Julia repetundarum* (z 59 r. p.n.e.), na co wskazuje Marcel. D. 1,9,2: *Cassius Longinus non putat ei permittendum, qui propter turpitudinem senatu motus nec restitutus est, iudicare vel testimonium dicere, quia lex Julia repetundarum hoc fieri vetat*<sup>14</sup>. Fragment ten pokazuje jednak znów słabość Zamoyskiego w korzystaniu ze źródeł prawniczych, albowiem przytoczony tekst zamieszczony jest w tytule D. 1,9: *De senatoribus*, który powinien był mu być przede wszystkim znany. W tytule tym zawarte są również fragmenty z komentarzy jurystów do *lex Julia et Papia*, dotyczącej małżeństw osób stanu senatorskiego, o której to ustawie pisze Zamoyski na s. 25b, ale również bez odwoływania się do tytułu D. 1,9.

<sup>13</sup> Chodzi tu o *lex Julia de maritandis ordinibus* z 18 r. p.n.e. oraz *lex Papia Poppea* z 9 r. n.e. Już prawnicy klasyczni cytowali je pod wspólną nazwą *lex Julia et Papia*. Por. K. K o l a n i c z y k, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1978, s. 227. Szczegółowa literatura co do tych ustaw oraz uzupełniającej je *lex Julia de adulteriis* (z 18 r. p.n.e.) u M. Z a b ł o c k i e j, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987, s. 77 uw. 12.

<sup>14</sup> Por. też *Vell. Sat.* D. 48, 11,6,1; K a s e r, *RZPR*, s. 140 uw. 22.

Do prawnika rzymskiego Pomponiusza nawiązuje Zamoyski w kwestii mocy obowiązującej uchwał senatu: *Caesarum autem aetate, comitorum iure, Tacito lib. I teste, ad senatum translato a Tiberio, senatusconsulta perpetuarum et aeternarum legum vim habebant, ut ex Pomponio Iuris consulto singulari (s. 59b)*. Można przypuszczać, że chodziło Zamoyskiemu o *liber constatarum Enchiridii* Pomponiusza, przekazany częściowo w D. 1,2,2. We fragmencie D. 1,2,2,9 Pomponiusz stwierdza: *Deinde quia difficile plebs convenire coepit, populus certe multo difficilior in tanta turba hominum, necessitas ipsa curam rei publicae ad senatum deduxit: ita coepit senatus se interponere et quidquid constituisset observabatur, idque ius appellabatur senatus consultum*. Podobnie w paragrafie D. 1,2,2,12 wyliczając źródła tworzenia prawa, podkreśla Pomponiusz moc uchwał senatu: *Ita in civitate nostra aut iure id est lege constituitur (...) aut senatus consultum, quod solum senatu constituyente inducitur sine lege (...)*. Uwaga Zamoyskiego o zrównaniu za cesarstwa mocy uchwał senatu z ustawami znajduje więc wsparcie u Pomponiusza, chociaż sama kwestia nie była całkiem jasna. W okresie republiki uchwały senatu miały charakter doradczy i nie były prawnie wiążące. Magistratury z reguły jednak podporządkowywały się postanowieniom senatu. W późnej republice senat wkraczał niekiedy w kompetencje ustawodawcze i wydawał uchwały w sprawach należących właściwie do regulacji ustawowej. Z tego powodu uznawano niektóre *senatus consulta* już wówczas za źródła obowiązującego prawa. Moc taką uzyskiwały w I wieku n.e. przy słabości funkcji ustawodawczej zgromadzeń ludowych, a ostatecznie zajęły miejsce ustaw w II wieku n.e.<sup>15</sup>. Słusznie więc odnosi Zamoyski (s. 59b) przemianę w tym zakresie do okresu cesarstwa, aczkolwiek przypisanie przelania ustawodawczych uprawnień zgromadzeń ludowych na senat jednorazowemu aktowi cesarza Tyberiusza jest już zbyt daleko idącym uproszczeniem; Do takiego wyraźnego przeniesienia ustawodawstwa na senat nigdy nie doszło<sup>16</sup>.

Poza odniesieniami do Pandektów w kwestiach z zakresu prawa karnego (p. niżej III), jeszcze jedna wzmianka świadczy o kontakcie Zamoyskiego z prawem rzymskim. Dotyczy ona *ius gentium* jako składnika rzymskiego systemu prawnego: *Quam vero pie studioseque ius gentium, quod legatorum corpora sancta, et inviolata esse iubet, Romani coluerint, notius esse puto, quam ut a me praecipere hoc loco debeāt*. Uznaje tu Zamoyski, że znajomość *ius*

<sup>15</sup> G. Dulckeit-F. Schwartz-W. Waldstein, *Römische Rechtsgeschichte*, München 1981 (dalej cyt. jako: Dulckeit), s. 178; W. Liteski, *Historia źródeł prawa rzymskiego*, Warszawa 1989 (dalej: *Historia*) s. 62, 89. Nie mógł znać jeszcze Zamoyski *Instytucji* Gaiusa, który w kwestii mocy obowiązującej uchwał senatu stwierdza (G. 1,4): *Senatus consultum est quod senatus iubet atque constituit; idque legis vicem optinet, quamvis fuerit quaesitum*.

<sup>16</sup> Dulckeit, s. 178-180; Liteski, *Historia...*, s. 89. Prawdopodobnie oparł się Zamoyski na *Tac. ann.* 1,15 o przeniesieniu przez Tyberiusza na senat prawa wyboru urzędników, przysługującego dotychczas komicjom. Działalność legislacyjna zgromadzeń ludowych ustafa z końcem I w. n.e.; ostatnia *lex agraria* Nerwa z 96 r. n.e.

*gentium* jest na tyle powszechna, iż nie zachodzi konieczność wgłębiania się w obszerniejsze rozważania.

Z powyższego przeglądu wynika, iż prawo rzymskie (prywatne) było Zamoyskiemu wystarczająco znane, chociaż jednocześnie źródła prawnicze traktuje marginalnie bez bliższej analizy. Tłumaczyć to można (poza wspomnianymi wpływami szkoły Sygoniusza) również tematyką rozprawy, koncentrującą się wokół senatu rzymskiego z niewielką ilością elementów prywatnoprawnych. Usprawiedliwia Zamoyskiego także zakres czasowy rozprawy, obejmującej głównie okres republiki z niewielkimi wycieczkami w początki pryncypatu. Twórczość rzymskich prawników klasycznych wykroczyła już poza ten okres i w konsekwencji poza bezpośrednie zainteresowania Zamoyskiego.

### III

Rzymskie prawo karne pojawia się w rozprawie Zamoyskiego przy zagadnieniach kwalifikacji kandydatów na senatorów, wśród których nie mogła znaleźć się osoba skazana za przestępstwo (s. 3a). Konsekwentnie, skazanie wyrokiem karnym stanowiło podstawę do usunięcia z senatu (s. 31b-35a). Są to jednak na ogół tylko wzmianki bez rozwinięcia i bez analizy prawnej. Tak np. wspomina Zamoyski, z powołaniem się na Cyncerona (*Pro domo sua* 31,82), że do senatu nie mogły być powołane osoby skazane na karę banicji (*aquae et ignis interdictio* – s. 3a). Szerzej wraca do kwestii nieco dalej, znów z powołaniem się na słowa Cyncerona, iż dla osób skazanych hańbiącym wyrokiem zamknięty był na zawsze dostęp do kurii (*Pro Cluentio* 40,19 – s. 8a). Dodaje też uwagę o takich samych skutkach zasądzenia z *actiones famosae* oraz o innych przypadkach infamii z odesłaniem do komentarzy prawników (wyżej II). Sprawa ta powraca jeszcze przy przedstawieniu niegodnych kandydata na senatora sposobów zarobkowania, jak np. stręczycielstwo (s. 15b) oraz przy wyliczaniu przyczyn uzasadniających usunięcie z senatu i utratę godności senatora: *Amittebatur autem ordinis amplissimi dignitas ab illis, quos aut senatus removendos censuisset, aut qui turpi de crimine aliquo, aut de ambitu, convicti, aut a populo damnati, aut censoria animadversione notati essent* (s. 31b; p. też s. 33b). Wylicza dalej Zamoyski konkretne przypadki napiętnowania notą cenzorską np. za lubieżność, skazania wyrokiem za sprzeniewierzenie pieniędzy państwowych lub za przekupstwo. W tej ostatniej kwestii powołuje on *lex Calpurnia de ambitu* (z 67 r. p.n.e.) oraz *lex Cassia de senatu* (104 r. p.n.e. – s. 32a, 33b). Ta ostatnia ustawa przewidywała, że senator skazany wyrokiem zgromadzenia ludowego lub pozbawiony dowództwa wojskowego (*imperium*) nie mógł pozostać w senacie<sup>17</sup>.

<sup>17</sup> G. Rotondi, *Leges publicae populi Romani*, Milano 1912 (Nachdruck Hildesheim 1962; dalej: *Leges*), s. 327; Th. Mommsen, *Römisches Staatsrecht* (Neudruck München 1963; dalej: *Staatsrecht*) I. s. 494; III, s. 875, 884. Co do *lex Calpurnia de ambitu* p. niżej.



Podobnie nie mogły być senatorami osoby skazane za stosowanie przemocy prywatnej (*vis privata*). Tu wdaje się Zamoyski w dyskusję, czy zakaz ten zamieszczony był w *lex Julia de vi privata*, czy raczej, jak sam sędzi w oparciu o *Pandecta*, w *Senatusconsultum Volusianum: Transibo deinceps, ut institui, ad iudicia, et notiones censorum, si prius admonuero illud, ut de vi privata convicti, neque senatores essent, neque ullum honorem caperent, non in lege Julia scriptum, quod fortasse videri possit, Martianum iurisperitum significare, sed ex S.C. (Volusiano credo, cuius in Pandectis eodem loco fit mentio) additum* (s. 32a). Tekst Marciana, zawierający komentarz do *lex Julia de vi privata*<sup>18</sup> to D. 48,7,1 pr.: *De vi privata damnati pars tertia bonorum ex lege Julia publicatur et cautum est, ne senator sit, ne decurio, aut ullum honorem capiat, neve in eum ordinem sedeat, neve iudex sit: et videlicet omni honore quasi infamis ex senatus consulto carebit*. Z tekstu wynika, że przepisami wymienionej ustawy było zastrzeżone, iż skazany na ich podstawie nie może zostać senatorem. Wymieniona w ostatnim zdaniu uchwała senatu to według Zamoyskiego *Senatusconsultum Volusianum* z 56 r. n.e., zaś z całości fragmentu wysnuwa on wniosek, iż zakaz piastowania godności senatora przez osobę skazaną z powodu stosowania przemocy prywatnej zawarty był właśnie w owym *senatusconsultum*, a nie w samej ustawie. Wniosek ten nie znajduje jednak uzasadnienia, ponieważ *Sc Volusianum* rozszerzało zakres stosowania *legis Juliae de vi privata* na tych, którzy wchodzili w porozumienie w procesie przeciwko innej osobie dla podziału ewentualnego zysku, spodziewanego z jej skazania, bez łączenia wszakże tej kwestii z senatorami<sup>19</sup>. O jaką uchwałę senatu konkretnie chodziło w D. 48,7,1 pr. trudno ustalić.

W dalszym ciągu rozprawy obszerniej zajmuje się Zamoyski ustawą Korneliusza Sulli w sprawie fałszerstw: *Ac ne illud quidem alienum est facere mentionem hoc loco legis a Sylla dictatore latae, ut de nummariis iudiciibus, de corruptoribus iudiciorum, deque fictis et mercenariis testibus quaereretur. quae crimina, cum illis quibusdam uno nomine falsi continebentur* (s. 24a). Chodzi tu więc o przekupnych sędziów oraz osoby ich przekupujące, a także o fikcyjnych i najętych świadków. Osoby takie ponosiły odpowiedzialność karną na podstawie *lex Cornelia de falsis*<sup>20</sup>. Przyczyną zaś, dla której Zamoyski uważa za stosowne ustawy tej nie pominąć milczeniem jest to, iż

<sup>18</sup> Często ujmowana wraz z ustawą o przemocy publicznej jako *leges Juliae de vi publica et privata* – por. R o t o n d i, *Leges*, s. 150; Th. M o m m s e n, *Römisches Strafrecht*, berlin 1899 (Nachdruck Graz 1955; dalej: *Strafrecht*), s. 659.

<sup>19</sup> Por. *Mod. D. 48,7,6: Ex senatus consulto Volusiano, qui inprobe coeunt in alienam litem, ut, quiddid ex condemnatione in rem ipsius redactum fuerit, inter eos communicaretur, lege Julia de vi privata tenentur*. M o m m s e n, *Strafrecht*, s. 663 uw. 2. O pomyłce Zamoyskiego już L i s o w s k i, op. cit., s. 77.

<sup>20</sup> R o t o n d i, *leges*, s. 357. O ustawie tej obszerniej E. K o c h e r, *Überlieferter und ursprünglicher Anwendungsbereich der lex Cornelia de falsis*, Diss. München 1965.

u Cyncerona znajduje on stwierdzenie o ścisłym związku problemu tego rodzaju fałszerstw właśnie z senatorami i urzędnikami magistratualnymi. Na poparcie powołuje tu mowy Cyncerona *Pro Cluentio* oraz *Pro C. Rabirio Postumo*, ale sięga też do prawników rzymskich: *Et ex iurisconsultorum, qui eam legem interpretati sunt, commentariis intellegimus, de omnibus, qui haec crimina admittunt, tanquam Cornelia lege teneantur, pronunciantum esse* (s. 24b). Cała kwestia podmiotowego zasięgu ustawy oraz pogląd o skrępowaniu nie tylko senatorów wydają się jednak Zamoyskiemu w sumie niejasne<sup>21</sup>, w całość zagadnienia jednak nie włączył się. Wydaje się zaś, że jedną z przyczyn niejasności stało się pominięcie przez niego ustaw *de repetundis*, które przede wszystkim regulowały odpowiedzialność senatorów przyjmujących łapówki za złożenie fałszywych zeznań, przedstawienie takichże oskarżeń lub wydanie przekupionego wyroku. Tak już *lex Acila repetundarum* ze 123/122 r. p.n.e. i następne aż do *lex Julia de pecuniis repetundis* z 59 r. p.n.e.<sup>22</sup>. Ponieważ wniesienie fałszywego oskarżenia, złożenie fałszywego zeznania lub wydanie przekupionego wyroku mieściło się również w pojęciu *falsum*, powstały wątpliwości, czy dany kasus podpada pod ustawę *de repetundis* czy *de falsis*. Znany brak precyzji rzymskich ustaw niejasności te pogłębiał. Interpretacja należała do jurystów, stąd też odsyła Zamoyski do komentarzy prawników, przy czym miał zapewne na myśli przede wszystkim fragmenty zebrane w tytule D. 48,10 *De lege Cornelia de falsis et de senatusconsulto Liboniano*<sup>23</sup>. Wymienione ustawy wspierane były uchwałami senatu. O jednej z nich wspomina Zamoyski (s. 24b) z powołaniem się na Cyncerona (*Ad Att. 1,17*), że po uwolnieniu Klodiusza podjęta została uchwała o postępowaniu przeciwko tym sędziom, którzy przyjęli pieniądze za wydanie odpowiedniego wyroku. Były to uchwały okazjonalne, ale ułatwiające już wówczas interpretację i stosowanie wydanych ustaw<sup>24</sup>.

Do przestępstw szczególnie ściganych przy wyborach senatorskich i urzędniczych należał *ambitus* – przestępstwo wyborcze, polegające na stosowaniu

<sup>21</sup> Por. też s. 24b-25a, gdzie Zamoyski stwierdza: *Adhaec scripserunt quidam se legise in Suetonio lege Cornelia de falsis testamentis, neminem praeter senatores fuisse alligatum. Non satis intelligenter meo quidem iudicio*. Sprzeciwia się on tutaj słusznie błędnej interpretacji *Suet. Aug.* 33.

<sup>22</sup> Por. *Macer* D. 48,11,3; *Ven. Sat.* D. 48,11,6 pr; 2. K o c h e r, op. cit., s. 50, 53; M o m m s e n, *Strafrecht*, s. 710 uw. 3, 711 uw. 1-3; 712 uw. 2, 717 uw. 6. O ustawach tych p. też A. L i n t o t t, *The leges de repetundis and Associate Measures Under the Republic*, ZSS 98, 1981, s. 162-212.

<sup>23</sup> Do tego D. 48,11 *De lege Julia repetundarum* (p. przypis poprzedni). O rozszerzającej interpretacji jurystów w zakresie odpowiedzialności z *lex Cornelia de falsis* p. K o c h e r, op. cit., s. 50-54, 62-63.

<sup>24</sup> M o m m s e n, *Strafrecht*, s. 712 uw. 5. Por. też znane z nazwy *Sc Licinianum* (z 45 lub 27 r. p.n.e.), *Libonianum* i *Statilianum* (obydwie uchwały z 16 r. p.e.), *Messalianum* z 20 r. n.e. oraz *Sc Geminianum* z 29 r. n.e.; K o c h e r, op. cit., s. 118-128.

nielegalnych sposobów zabiegania o wyborców. Tu powołuje Zamoyski (s. 25a) ustawę uchwaloną na wniosek M. Tulliusza Cyncerona – *lex Tullia de ambitu* z 63 r. p.n.e.<sup>25</sup>. Przewidywała ona zakaz organizowania przez kandydatów igrzysk gladiatorских w okresie dwu lat przed wyborami i groziła za to karą wygnania na 10 lat, niezależnie od kar ustanowionych w obowiązującej nadal *lex (Acilia) Calpurnia de ambitu* z 67 r. p.n.e. Do tej ostatniej ustawy nawiązuje Zamoyski kilkakrotnie (ss. 25a, 29b, 32a) w kontekście odpowiedzialności senatorów za naruszenie obowiązujących przepisów oraz utraty godności senatorskiej z powodu skazania za przestępstwo. *Lex Acilia Calpurnia* przewidywała mianowicie wyłączenie na zawsze skazanego na jej podstawie od piastowania urzędu i godności senatorskiej<sup>26</sup>. Bliżej w problematykę ustawodawstwa *de ambitu* oraz odpowiedzialności senatorów za przestępstwa wyborcze Zamoyski nie wchodzi, chociaż katalog tych ustaw jest znacznie obszerniejszy<sup>27</sup>.

Wśród uwag odnoszących się do rzymskiego prawa karnego na zainteresowanie zasługują jeszcze dwie wzmianki. Pierwsza dotyczy doniesień o przestępstwach: *ordiamur autem ab illa lege de indicio, cuius et si annus tantum temporis (quod ne sibi quidem ipsi parcit) intervallo exoluerit, vetustissimam tamen esse haud invitus crediderim* (s. 22a). Chodzi tu o przyznawaną w wyjątkowych przypadkach bezkarność tym osobom, które ujawniły tajemnicę zdrady, obrazu majestatu lub innego rodzaju przestępstwa, jeśli miałyby same też ponosić odpowiedzialność. Określenie *ex lege de indicio* jest tu chyba mylne, ponieważ decyzję o uwolnieniu od odpowiedzialności podejmował senat w każdym indywidualnym przypadku. Nie jest natomiast znana osobna i specjalna ustawa w tym zakresie. W dalszym ciągu Zamoyski stwierdza, iż senatorzy nie mogli korzystać z takiego przywileju zwolnienia od odpowiedzialności<sup>28</sup>, kwestia ta nie jest jednak źródłowo pewna. Wiadomo natomiast, że z czasem uwalniano z reguły od kary delatorów przestępców obrazu majestatu<sup>29</sup>.

Ogólny charakter ma również wzmianka o prawie przeciw oszczercom: *ius adversus conviciatores* (s. 26a). Powołuje się tu Zamoyski na słowa Ar-

<sup>25</sup> Por. Rotondi, *Leges*, s. 379. O okolicznościach jej uchwalenia p. K. Kumaniecki, *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa 1989, s. 204 i n., H. Kowalski, *Odpowiedzialność karna za przestępstwa wyborcze w Rzymie (II-I w. p.n.e.)*, Biuletyn LTN (Folia Societatis Scientiarum Lublinensis), Hum. vol. 34, nr 1, 1993, s. 78.

<sup>26</sup> Kowalski, op. cit., s. 78. *Lex Calpurnia* łączy Zamoyski ponadto (s. 32a) z *lex Cassia de senatu* ze 104 r. p.n.e., nakazującą usunięcie z senatu osoby skazanej wyrokiem karnym lub pozbawionej za karę wojskowego *imperium* (p. wyżej).

<sup>27</sup> Przegląd u Kowalskiego, op. cit., s. 73-83 z bogatą literaturą; z nowszej: L. Fascione, *Crimen e quaestio ambitus nell'età repubblicana*, Milano 1984.

<sup>28</sup> S. 22b: *Solibus senatoribus indicium profiteri, salvis legibus, nunquam licuit*, z powołaniem się na komentarz Askoniusza do mowy Cyncerona *Divin. in Caec.* 11,34.

<sup>29</sup> O uprawnieniach senatu do uwolniania delatorów p. F. De Martino, *Storia della costituzione romana* (dalej: *Storia*), t. 2, Napoli 1972, s. 202. Co do wyłączenia senatorów Mommseń, *Staatsrecht* III, s. 903 uw. 1; por. też *Strafrecht*, s. 504-505.

nobiusza (*adv. nat. 4,34*) o naruszeniu przepisów i obrazie majestatu oraz o karach za prześladowanie senatorów obmową i pisaniem oszczerstw. Możliwe są tu dwa odniesienia. Pierwsze do ustaw o obrazie majestatu, według których senator był – jeżeli chodzi o ochronę godności – zrównany z magistraturami<sup>30</sup>. Drugie natomiast do deliktu zniesławienia i zniewagi (*iniuria*), ponieważ osoba senatora była szczególnie chroniona, zwłaszcza przed znieważeniem ze strony osoby niskiego pochodzenia czy pozycji. Tak np. w *Inst. 4,4,9*: *Atrox iniuria aestimatur vel (...) ex persona, veluti si magistratus iniuriam passus fuerit, vel si senatori ab humili iniuria facta sit (...); aliter enim senatoris et parentis patronique, aliter extranei et humilis personae iniuria aestimatur*. Jak widać, znieważenie senatora, tak samo jak urzędnika magistratualnego, kwalifikowało delikt jako ciężki (*iniuria atrox*), właśnie ze względu na godność znieważonej osoby<sup>31</sup>. Od strony podstawy badawczej Zamoyskiego ujawnia się tu kolejny raz niedostatek źródeł prawniczych, których wykorzystanie mogłoby rozważania autora i jego rozprawę istotnie wzbogacić.

Księgę I zamyka przegląd not cenzorskich, decydujących o usunięciu z senatu, przeważnie za występki obyczajowe (m.in. nieuzasadnione liczne rozwody, naruszenia ustaw przeciwko zbytkowi, cudzołóstwo) oraz za działania mogące osłabić państwo (np. próby ograniczenia roli cenzury czy naruszenia dyscypliny wojskowej; s. 33b-35a). Znaczenie not cenzorskich ujawnia się w kontekście *lectio senatus* przez cenzorów, którzy przy odczytywaniu listy senatorów mogli pominąć celowo czyjeś nazwisko i spowodować w ten sposób usunięcie z senatu. Dla zabezpieczenia się przed dowolnością w tym zakresie uchwalona została w 58 r. p.n.e. *lex Claudia de censoria notione*. Nakazywała ona, aby cenzorzy nie pominęli podczas czytania w senacie nikogo poza tymi tylko osobami, które zostały wcześniej oskarżone i ukarane orzeczeniem obu cenzorów<sup>32</sup>. Księga II rozprawy, poświęcona organizacji i regulaminowi obrad senatu, nie zawiera doniesień do prawa karnego.

W krótkim podsumowaniu należy stwierdzić, iż wykazuje Zamoyski niezbędną ze względu na tematykę rozprawy znajomość rzymskiego prawa karnego, ograniczoną jednak do powierzchownych uwag, opartych przede wszystkim na źródłach nieprawniczych. Wynika to zapewne w części ze wskazanej już metody badawczej, w części być może ze zwężłości rozprawy, w której nie wystarczyło miejsca na rozbudowanie i pogłębienie kwestii czysto prawnych. Odnieść też można do tej części uwagi końcowe, dotyczące znajomości prawa prywatnego (wyżej II *in fine*).

<sup>30</sup> M o m m s e n, *Strafrecht*, s. 556; *Staatsrecht* III, s. 4.

<sup>31</sup> Por. M o m m s e n, *Strafrecht*, s. 794. O iniurii ostatnio E. P o l a y, *Iniuria Types in Roman Law*, Budapest 1986 (o *convicium* s. 102-105, 197).

<sup>32</sup> Zniesiona w 52 r. p.n.e. przez *lex Caecilia de censura*; R o t o n d i, *Leges*, s. 398, 412. U Zamoyskiego obywatelie ustawy wymienione na s. 33a.

## IV

Obficie reprezentowane jest natomiast w rozprawie Jana Zamoyskiego rzymskie ustwodawstwo. Ze względu na obszerność problematyki możliwy jest tutaj tylko zwięzły przegląd z pominięciem ponadto wymienionych już ustaw z zakresu rzymskiego prawa prywatnego (wyżej II) i karnego (III).

W pierwszej kolejności pojawiają się ustawy regulujące wybór senatorów, organizację posiedzeń oraz liczebność senatu. Była to przede wszystkim *lex Ovinia de senatu lectione*, plebiscyt z czasu między 318 a 312 rokiem p.n.e., która powierzała cenzorom zadanie sporządzania listy senatorów. Zamoyski poświęca jej sporo miejsca (s. 5a-b), rozważając m.in. wątpliwości, czy cenzorzy wykonywali władzę dyscyplinarną nad senatem na mocy właśnie *lex Ovinia* czy na mocy ustawy powołującej urząd cenzora. Wydaje się, że pomieszał on jednak funkcje ogólne cenzorów i konkretne uprawnienia przy *lectio senatus*. Przy istniejących stale niejasnościach i dyskusjach co do czasu powołania cenzury i rozpoczęcia przez nią samodzielnej działalności<sup>33</sup>, problemy Zamoyskiego z ustawą Oviniusza wydają się usprawiedliwione. Na pozytywne odnotowanie zasługuje w każdym razie fakt włączenia się do dyskusji z własnymi spostrzeżeniami.

Druga ustawa to *lex Atinia de tribunis plebis in senatu legendis*, prawdopodobnie krótko sprzed 102 r. p.n.e. Przyznawała ona trybunom ludowym miejsce członków senatu po upływie kadencji, tak jak innym magistratorem<sup>34</sup>. Autor ustawy nie jest pewny, ale Zamoyski przypuszcza, że był nim trybun ludowy C. Atinius Labeo (s. 13a).

Kolejna ustawa tej grupy to *lex Cornelia de legibus solvendo* z 67 roku p.n.e. Określała ona liczbę senatorów niezbędną do podjęcia prawomocnych uchwał. Kwestię liczebności i wymaganego *quorum* senatu rozważa Zamoyski obszerniej na ss. 42a-43a z powołaniem licznych źródeł. Szerzej zajmuje się też *lex Pupia de senatu diebus comitialibus non habendo* z 57 r. p.n.e (s. 45b, 46b-47a). Autor ustawy niepewny, ale przypuszczalnie był to M. Pupius Frugi Calpurnianus, konsul z r. 61 p.n.e. Ustawa ustalała prawdopodobnie zasadę, iż senat nie może być zwoływany w dni komicjalne, tj. dni odbywania zgromadzeń ludowych. Niejasność, czy zasada ta wprowadzona została może jeszcze przez *lex Gabinia de senatu legatis dando* z 67 r. p.n.e., czy dopiero przez *lex Pupia*, rozważana przez Zamoyskiego (s. 47a, 63a) była

<sup>33</sup> Por. De Martino, *Storia* I, s. 326-327, 395, 474-478 (z dalszą literaturą i dyskusją, ale sam opowiada się za r. 434 p.n.e.); inaczej Dulckeit, s. 83, 90 (za r. 366 p.n.e.). Por. też Mommsen, *Staatsrecht* II, s. 418 i n., III, s. 856; Rotondi, *leges*, s. 233-234. Na rozprawę Zamoyskiego powołuje się (krytycznie) w tej kwestii jeszcze F. Zöll, *O składzie senatu rzymskiego na zasadzie ustawy Ovinia*, w: *Rozp. i Spr. Wydz. Hist.-Filozof. Akad. Umiejętności*, t. 20, nr 2, Kraków 1887.

<sup>34</sup> Dulckeit, s. 87; Litewski, op. cit., s. 55; Rotondi, *leges*, s. 330.

przedmiotem dyskusji jeszcze wśród uczonych XIX wieku<sup>35</sup>. Trafnie ustala już Zamoyski, że chodzi o faktyczną konkurencję terminów zgromadzeń ludowych i posiedzeń senatu, aby nie zostały zwołane na ten sam dzień, a nie o bezwzględny zakaz zbierania senatu w dni komicjalne. Wylicza też źródłowo poświadczzone przypadki odbywania posiedzeń senatu w takich właśnie dniach. Obrady senatu w dni niewłaściwe, jeśli już się tak zdarzyło, nie mogły zakończyć się podjęciem uchwały (*senatus consultum*), lecz tylko postanowieniem (*senatus auctoritas*).

Kwestie organizacyjne zamyka *lex de imperio Vespasiani* z 70 r. n.e., powołana przez Zamoyskiego w związku z uprawnieniami princepsa do zwoływania senatu (ss. 39b, 50b)<sup>36</sup>.

Wspomniana już wyżej *lex Gabinia de senatu legatis dando* z 67 r. p.n.e. określała, iż senat powinien udzielać audiencji obcym posłom każdego dnia w lutym, prawdopodobnie dlatego, by skrócić czas pobytu obcych poselstw w Rzymie i zmniejszyć niebezpieczeństwo przekupienia przez nich rzymskich urzędników<sup>37</sup>. Ustawę tę można zaliczyć do grupy aktów prawnych regulujących poselstwa i przydzielanie przez senat prowincji. Należą do nich trzy jeszcze ustawy: *lex Sempronia de provinciis* ze 123/122 r. p.n.e., *lex Julia de provinciis* z 46 r. p.n.e. oraz *Julia de legationibus liberis* z 46 r. p.n.e. Pierwsza (s. 64b) postanawiała, że wyznaczenie prowincji konsularnych powinno nastąpić w snacie przed wyborami konsulów, prawdopodobnie dlatego, aby wyłączyć możliwość wpływu konsulów desygnowania na decyzje w tej sprawie<sup>38</sup>. Druga (s. 64b) określała czas trwania promagistratury prowincjonalnej (rok dla propretorów, dwa lata dla prokonsulów)<sup>39</sup>, zaś ostatnia z wymienionych (s. 23b) ograniczała możliwość nadużyć w zakresie prawa wolnych poselstw (*libera legatio*), przysługującego tylko senatorom, prawdopodobnie poprzez ograniczenie do roku możliwego czasu jej trwania. Wcześniej Cynceron postulował zniesienie w ogóle *libera legatio*, lecz bezskutecznie wobec sprzeciwu trybunów ludowych<sup>40</sup>.

W związku z działalnością senatu pozostaje kwestia jego pozycji i roli wobec ustaw i plebiscytów uchwalonych przez zgromadzenia ludowe. Chodziło w szczególności o *auctoritas patrum*, tj. zatwierdzenie przez

<sup>35</sup> Rotondi, *leges*, s. 399 (z dalszą literaturą). Obecnie obszernie na ten temat M. Bonnefond-Coudry, *Le Sénat de la République romaine*. Rome 1989, s. 229-256; 402-403.

<sup>36</sup> Rotondi, *Leges*, s. 469. Tu można dołączyć wzmiankę o *lex Manilia de imperio Cn. Pompei* z 66 r. p.n.e., o której Zamoyski wspomina tylko okazjonalnie przy mowie Cyncerona *Pro lege Manilia* – s. 49b; Rotondi, *Leges*, s. 375.

<sup>37</sup> Bonnefond-Coudry, op. cit., s. 333-346; Rotondi, *Leges*, s. 373.

<sup>38</sup> De Martino, *Storia* 2, s. 513; Rotondi, *Leges*, s. 311.

<sup>39</sup> Rotondi, *Leges*, s. 421.

<sup>40</sup> Por. w tej kwestii J. Bleicken, *Lex publica. Gesetz und Recht in der römischen Republik*. Berlin 1975, s. 174; Bonnefond-Coudry, op. cit.. Mommsen, *Staatsrecht* II, s. 691; Rotondi, *Leges*, s. 419.

(patrycjuszowski) senat ustaw podjętych na zgromadzeniach ludowych i dokonanych na nich wyborów urzędników magistratualnych. Istotne zmiany w tym zakresie wprowadziła ustawa z 339 r. p.n.e. – *lex Publilia Philonis de patrum auctoritate*. Od tej pory projekty ustaw oraz propozycje kandydatur przedstawiano pod obrady całego senatu już przed zgromadzeniem ludowym, po czym senatorzy mieli udzielić *auctoritas*<sup>41</sup>. Wspomina też Zamoyski (ss. 60b, 67a) o dalszych ustawach tego samego autorstwa, tj. *lex Publilia Philonis de plebiscitis* oraz *lex Publilia Philonis de censore plebeio creando*. Pierwsza wprowadzała zrównanie uchwał (*plebiscita*) zgromadzeń plebejskich z ustawami obowiązującymi wszystkich obywateli<sup>42</sup>, zaś druga umożliwiła wyboru cenzora spośród plebejuszy<sup>43</sup>.

Osobną i obszerą grupę tworzą u Zamoyskiego ustawy dotyczące funkcji sędziowskich senatorów i ekwitów (tzw. *leges iudicariae*). Omówione są w kolejności następujące ustawy:

– *Lex Sempronia iudicaria (de iudiciis)*, określana też jako *de senatu*, ze 122 roku p.n.e. Postanowiła ona o zwiększeniu liczby senatorów i powierzeniu sądów ekwitom<sup>44</sup>. Do ustawy tej powraca Zamoyski kilkakrotnie (ss. 19b, 31a-b, 61b), widząc w niej początek sporów o sądownictwo, trwających do końca republiki.

– *Lex Servilia iudicaria* ze 106 r. p.n.e. Przyznała miejsca sędziowskie równo senatorom i ekwitom. Wkrótce zniesiona<sup>45</sup>.

– *Lex Livia iudicaria* z 91 r. p.n.e. Przyznawała sądy senatowi powiększonemu o 300 ekwitów<sup>46</sup>. Zamoyski zgłasza tu wątpliwości i przychyliła się do poglądu Karola Sygoniusza, iż senat został zwiększony w przedstawiony sposób dopiero ustawą Sulli (s. 20a, 31a).

– *Lex Plautia (Plotia) iudicaria* z 89 roku p.n.e. (s. 20a). Określała wybory sędziów według *tribus*. Zniesiona w 88 lub 82 r. p.n.e.<sup>47</sup>.

– *Lex Cornelia de iudiciis (iudicaria)* z 82 r. p.n.e. Dopuszczała odrzucenie nie więcej niż trzech kandydatów przy wyborze sędziów. Być może dlatego nazwana przez Zamoyskiego (s. 20b, 26a) ustawą „*de reiectione iudicum*”. Tak też wymienia ją osobno (obok *l. Cornelia iudicaria*) w końcowym

<sup>41</sup> Por. w tej kwestii szczegółowo Bleicken, op. cit., s. 91, 95 uw. 3, 296-304 (z dalszą literaturą); De Martino, *Storia* 1, s. 271; Rotondi, *Leges*, s. 226 i n.

<sup>42</sup> O relacjach między tą ustawą a *lex Valeria Horatia* z 449 r. p.n.e. oraz *lex Hortensia* z 287 r. p.n.e. (wszystkie *de plebiscitis*) p. Bleicken, op. cit., s. 95 uw. 3; De Martino, *Storia* 1, s. 373-377, 391-395; Rotondi, *Leges*, s. 227.

<sup>43</sup> Bleicken, op. cit., s. 94 uw. 22; Rotondi, *Leges*, s. 227.

<sup>44</sup> Por. De Martino, *Storia* 2, s. 514; Dulckeit, s. 106; W. Kunkel, *Quaestio*, w: *Kleine Schriften*, Weimar 1974, s. 54, 68; Rotondi, *Leges*, s. 308.

<sup>45</sup> Por. W. Kunkel, *Untersuchungen zur Entwicklung des römischen Kriminalverfahrens in vorsullanischer Zeit*, München 1962, s. 96 uw. 348; Rotondi, *Leges*, s. 325.

<sup>46</sup> Ustanawiała też *quaestio* „*si quis ob rem iudicatam pecuniam accepisset*” – Rotondi, *Leges*, s. 337.

<sup>47</sup> Rotondi, *Leges*, s. 342.

indeksie rzeczowym. Ustawa ta wzbudza zresztą wątpliwości co do swego autentycznego kształtu<sup>48</sup>.

– *Lex Aurelia de iudiciis (iudiciaria)* z 70 r. p.n.e. Rozdzielała funkcje sędziowskie po 1/3 między senatorów, ekwitów i trybunów skarbowych (s. 20b, 24b)<sup>49</sup>.

– *Lex Pompeia iudiciaria* z 55 r. p.n.e. 9s. 20a). Prawdopodobnie utrzymywała podział funkcji sędziowskich między trzema stanami, określonymi w *lex Aurelia*, ale ograniczała rolę magistratury w wyborze sędziów. Szczegóły nieznane<sup>50</sup>.

– *Lex Julia iudiciaria* z 46 r. p.n.e. (s. 20b). Dopuszczała do sądów wyłącznie senatorów i ekwitów o cenzusie majątkowym co najmniej 400 tysięcy sesterców<sup>51</sup>.

– *Lex Antonia iudiciaria* (s. 20b). Ustawa uchwalona w 44 r. p.n.e. z wniosku M. Antoniusza jako konsula. Dopuszczała nową dekurie sędziów bez względu na cenzus. Uchwalona w roku następnym<sup>52</sup>.

Na osobną uwagę zasługują omówione w rozprawie Zamoyskiego ustawy dotyczące statusu senatora, zwłaszcza ograniczeń związanych z tą godnością. Tak więc już w 218 roku p.n.e. uchwalona została ustawa ograniczająca działalność senatorów i ich synów w zakresie handlu morskiego. Była to *lex Claudia (Flaminia) de senatoribus*, nazywana też „*de nave senatorum*” albo „*plebiscitum Claudianum*”<sup>53</sup>. Zabraniała ona również dzierżawienia przez senatorów podatków od państwa, zarówno ze względu na sprawowaną przez senat funkcję kontrolną finansów państwowych, jak i godność senatorską, wykluczającą zajmowanie się interesami spekulacyjnymi<sup>54</sup>. Sytuacji majątkowej senatorów dotyczyła także *lex Sulpicia de aere alieno senatorum* (s. 24a). Ten plebiscyt z 88 r. p.n.e. zabraniał senatorom mieć długi wyższe niż dwa tysiące denarów. Ustawa skierowana była przeciwko zadłużonym senatorom w celu usunięcia ich z senatu. Wkrótce zniesiona przez Sullę<sup>55</sup>.

<sup>48</sup> K u n k e l, op. cit., Kleine Schriften, s. 56 stwierdza, że wprawdzie mówi się o jednej *lex Cornelia iudiciaria*, ale nie jest ona pod tą nazwą poświadczona; R o t o n d i, *Leges*, s. 351.

<sup>49</sup> Ostatnio na ten temat T. Ł o p o s z k o, *Sklad kolegiów sędziowskich w sprawach karnych po lex Aurelia*, w: Biuletyn LTN, Hum. vol. 34, nr 1, 1993, s. 15-21 (z dalszą literaturą); ponadto K u n k e l, op. cit., Kleine Schriften, s. 73; W. L i t e w s k i, *Rzymski proces cywilny*, Warszawa 1988, s. 37; R o t o n d i, *Leges*, s. 365, 369.

<sup>50</sup> K u n k e l, op. cit., Kleine Schriften, s. 72; R o t o n d i, *Leges*, s. 405.

<sup>51</sup> R o t o n d i, *Leges*, s. 422.

<sup>52</sup> R o t o n d i, *Leges*, s. 431.

<sup>53</sup> U Zamoyskiego jako *lex Claudia de navibus senatorum* (s. 24a). O ustawie tej por. m.in. B l e i c k e n, op. cit., s. 172, 183 i 397, który zalicza ją do *leges sumptuariae*; D u l c k e i t, s. 104; M o m m s e n, *Staatsrecht* III, s. 899. Zakaz powtórzyła *lex Julia repetundarum* – S c a e v. D. 50,5,3.

<sup>54</sup> B l e i c k e n, op. cit., s. 133, 172 uw. 128; G. Ü r ö g d i, *Publicani*, w: RE Suppl. XI, s. 1193. Do tej ustawy odnosi Zamoyski również określenie „*lex de redemptionibus*” (s. 23b).

<sup>55</sup> B l e i c k e n, op. cit., s. 174 uw. 133; M o m m s e n, *Staatsrecht* III, s. 900 uw. 2; R o t o n d i, *Leges*, s. 345.



Uwzględnia też Zamoyski ustawodawstwo dotyczące senatów lokalnych (s. 12a, 15a-b). Chodzi o dwie *leges datae*, a więc ustawy o charakterze administracyjnych rozporządzeń, wydanych jednostronnie przez magistraturę<sup>56</sup>. W omawianej rozprawie wymienione są:

– *lex Claudia de senatu Halesinorum cooptando* z 95 r. p.n.e. Wydał ją prokonsul G. Klaudiusz Pulcher na zlecenie senatu celem określenia zasad wyboru członków senatu w sycylijskim mieście Halesa<sup>57</sup>.

– *lex Pompeia de senatu Bithyniorum* z 63 r. p.n.e., określaną też jako *lex Pompeia municipalis Bithyniae data*<sup>58</sup>. Ustawę wydał Gn. Pompejusz Magnus jako prokonsul. Regulowała ona m.in. przyznanie lokalnego obywatelstwa i warunki dopuszczenia do senatu miejskiego. Zamoyski powołuje się tu na listy Pliniusza do cesarza Trajana (*Epist.* 10,79 i 112), z których „dowiadujemy się, wśród wszystkich innych spraw dotyczących senatu i urzędów, że przy pomocy rzymskich ustaw Pompejusz umocnił porządek panujący wśród mieszkańców Bitynii” (s. 12a).

Przy uwzględnieniu ustaw dotyczących rzymskiego prawa prywatnego oraz prawa karnego okazuje się, iż w sumie powołał Zamoyski w swojej rozprawie blisko czterdzieści ustaw z okresu głównie rzymskiej republiki<sup>59</sup>. Jest to liczba dowodząca dobrej orientacji autora w rzymskim ustawodawstwie oraz pokazująca jednocześnie solidność w ukazaniu prawnych podstaw organizacji i funkcjonowania senatu. Słabością pozostaje niewielkie wykorzystanie źródeł prawnych, które mogłyby wzbogacić badania w niektórych częściach. Te, które zostały przez Zamoyskiego w rozprawie przytoczone potwierdzają jednak jego znajomość rzymskiego prawa prywatnego i karnego. Ze względu na tematykę oraz zakres badań rozprawa Jana Zamoyskiego należy jednak niewątpliwie do kategorii prac z rzymskiego prawa publicznego.

### **Römisches Recht im Werk von Jan Zamoyski** *De senatu romano libri duo*

Im Jahre 1563 veröffentlichte Jan Zamoyski, derzeitiger Jurastudent in Padua und künftiger polnischer Kanzler das Werk *De senatu romano*, das er bei italienischem Humanisten und Altertumsforscher Carolus Sigonius vorbereitete. Im Werk wurden u.a. der Status von römischen Senatoren und die Ordnung des Senatus im antiken Rom dargestellt. Nach der kurzen Einführung (I) schildert der Aufsatz den rechtlichen Inhalt des Werkes in Bezug auf römisches Privat- (II) und Strafrecht (III). Im letzten Teil (IV) wird die römische Gesetzgebung beschrieben, die von Zamoyski im Zusammenhang mit dem Senat vorgebracht wurde. Im allgemeinen gehört aber Zamoyski's Werk zum römischen öffentlichen Recht.

<sup>56</sup> O *leges datae*, często wydawanych jako statuty dla zakładanych kolonii p. Bleicken, op. cit., s. 165.

<sup>57</sup> Bleicken, op. cit., s. 173 uw. 131; Rotondi, *Leges*, s. 490.

<sup>58</sup> Zamoyski posługuje się pierwszą nazwą (s. 12a). Co do drugiej p. Rotondi, *Leges*, s. 492.

<sup>59</sup> Kilka z pryncypatu. Nie wszystkie ustawy omówione w tekście rozprawy zostały wykazane w końcowym indeksie rzeczowym.